

Sarsa, Przyspieszam

Upiorne splątanie
Siódmy dzień, czwarta nad ranem
O tym szumią wszystkie drzewa
Zaceruj mnie przed tym światem

Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej
Niech ktoś mnie złapie
Poruszy, bo zaraz zasnę
Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej
Czy serio wszystko musi być tak normalnie?

Z jakiej pasmanterii wzięłeś te smutne konstelacje?
Zaszyj mi dziurawą duszę
Ceruj mnie, nim znów coś stracę

Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej
Niech ktoś mnie złapie
Poruszy, bo zaraz zasnę
Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej
Czy serio wszystko musi być tak normalnie?

Ty ceruj mnie
Zanim się zatracę
Ty ceruj mnie
Nim znów coś stracę!

Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej
Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej
Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej
Czy serio wszystko musi być tak?

Na krętej drodze przyspieszam
Jeszcze bardziej